

KaeN, Labirynt (feat. Gosia Bernatowicz)

REF

Tak wiele dróg i wiele zamkniętych drzwi
by znaleźć klucz musimy przejść labirynt.

Miałem sen że zaszczeplam w ludziach dobro
Że nie ważne to skąd jesteś ale kim ruszaj prosto
Wyruszyłem w dal żeby zdobyć w górach hobo
Życia gorzki smak każdy nieraz upadł mocno
Nie wiem co się stało że mnie ogłuszyła wrzawa
Hipokrytę w pewnym czasie bardzo zaślepiła sława
Już wiem miałem być drogowskazem
Nie sądziłem że za błędy zapłacę tak drogo z czasem
Ale ta muzyka niesie błąd , wiele niesie szkód
Przynosiła duży w stresie brud, jutro też jest dzień
Nie wiem co przyniesie wschód słońca
Miałem sen że wysoko lecę w śród dobra
Moje życie każdy upadek zna ciągle szuka je los
Które udaje wciąż , ludzie w upale mkną
Mijam mur ale w głąb duszy podążam rozumem
Spalony zostaje most idę dalej bo...

REF

Tak wiele dróg i wiele zamkniętych drzwi
By znaleźć klucz musimy przejść labirynt
Tak wiele dróg i wiele straconych lat
Zbyt wiele słów tych wyrzucanych na wiatr

Setki tysięcy ludzi słucha liryka znów
Nie sądziłem że tak wiele duszy dotyka mój rap
Miała ona leczyć zaczęła muzyka truć
Jestem słaby kuleje gorzej utykam już
Ja muszę wstać i być trzeźwy bowiem
Zadawałem te głębokie rany tępym nożem
Niszczymy wiele jednym słowem
Budujemy pewny model plus nić porozumienia
Przeciął tępy modem
Błądzimy po bezdrożach własnego sumienia cadilak
W labiryncie poszukiwacze cennego paliwa
Na szachy czas nie dali szans ci mali zostali w nas
Otwieram drzwi i szukam tego prawdziwego Dawida
Tego który pokona labirynt zakładamy te śmierdzące ciuchy
Nie złoto nie szafiry tylko szczerą prawdą winnym biada winnym

REF

Tak wiele dróg i wiele zamkniętych drzwi
By znaleźć klucz musimy przejść labirynt
Tak wiele dróg i wiele straconych lat
Zbyt wiele słów tych wyrzucanych na wiatr

Miałem problem szybka diagnoza to uzależniony
Zamach na samego siebie został on udaremniiony
To się udaje pomyśl mój algorytm nie daje fory
Ten pociąg opuścił te stare tory szukam drogi
To postać szara zmierza we mgle
Nawet jeśli lodowata zmierza fala we mnie
Wyrzucam do śmieci
Facet musi być facetem przejdę barykadę
Bo idę po to by z siebie wydobywać ten dynamit sił
Wiele my mamy w sobie możemy pozostać tymi mistrzami
Lecę jak ptak widzę ten świat widzę ten ból tu też i
Większy świat do pokonania jeszcze multum

REF

Tak wiele dróg i wiele zamkniętych drzwi

By znaleźć klucz musimy przejść labirynt
Tak wiele dróg i wiele straconych lat
Zbyt wiele słów tych wyrzucanych na wiatr